

"Spodziewamy się większego ruchu w serwisach"

data aktualizacji: 2020.10.28



- W tym roku spodziewamy się większego ruchu związanego z sezonową wymianą opon, ponieważ część ludzi nie korzysta z komunikacji publicznej i przesiadła się do prywatnych samochodów. Tym bardziej zachęcamy do wcześniejszego umówienia wizyty w warsztacie w celu wymiany opon, bo zwykle później, kiedy pojawią się pierwsze przymrozki czy pierwszy śnieg, jest duże natężenie klientów - mówi agencji Newseria Biznes Kacper Dukaczewski, właściciel serwisu Auto-Dukat Pruszków.

Stan opon jest kluczowy dla bezpieczeństwa kierowców, ok. 1/3 wypadków na drogach ma związek właśnie z kondycją ogumienia. Jak wynika z badań przeprowadzonych w poprzednich latach przez Kantar Millward Brown dla Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego, średnio co piąty kierowca nie umie ocenić, czy opona nadaje się do jazdy, a ponad 1/3 sprawdza ciśnienie w nich raz na pół roku, czyli zdecydowanie zbyt rzadko. Ogumienie na sezon zimowy wymienia tylko nieco ponad 60 proc., co oznacza, że średnio co trzeci kierowca jeździ na letnich oponach nawet przy niesprzyjających warunkach pogodowych, ponosząc duże ryzyko wypadku.

Jak pokazują symulacje PZPO, na oblodzonej drodze podczas jazdy z prędkością 33 km/h droga hamowania na oponach zimowych jest krótsza o 11 metrów w porównaniu z oponami letnimi. Natomiast na ośnieżonej drodze przy prędkości 48 km/h samochód na oponach zimowych zahamuje o 31 metrów wcześniej niż auto na letnim ogumieniu. To oznacza, że dzięki zimówkom droga hamowania skraca się aż o 50 proc.

Regularna wymiana opon ma znaczenie także dla portfela. Opony niedostosowane do sezonu zużywają się szybciej, przy okazji o kilka procent zwiększając też zużycie paliwa. Ponadto ubezpieczyciel może odmówić wypłacenia odszkodowania lub zmniejszyć jego

wysokość, jeśli kierowca przyczynił się do wypadku, jadąc niesprawnym samochodem, np. na nieodpowiednich oponach.

- Dzięki temu, że wcześniej przygotowujemy samochód do warunków zimowych, zmieniając opony już teraz, zdejmujemy sobie z głowy problem, który może nastąpić w najmniej oczekiwanym momencie – mówi Kacper Dukaczewski.

Opony zimowe – oznaczone symbolem płatka śniegu na tle góry – minimalizują też ryzyko poślizgu, zapewniając lepszą przyczepność przy pokonywaniu śniegu, roztopów i gołoledzi. Wynika to z faktu, że są one wykonane ze specjalnej mieszanki, która zawiera więcej naturalnej gumy i krzemionki. Dzięki temu są bardziej elastyczne i nie twardnieją, kiedy temperatura spada poniżej kilku stopni Celsjusza. Od letnich różnią się też budową – opony zimowe mają specjalną rzeźbę bieżnika, szerokie rowki i gęsto umieszczone nacięcia, które zapewniają lepszą przyczepność na śliskiej nawierzchni.

Ogumienie należy wymienić, kiedy temperatura spada poniżej 7°C, ale nawet jeżeli dzienna temperatura oscyluje w granicach 5-10°C, opony zimowe są bardziej uniwersalne i bezpieczniejsze niż letnie.

- W tym roku, żeby bezpiecznie wymienić opony na zimowe, zachęcamy do rezerwacji przez telefon bądź online. Dzięki temu unikniemy tłumów w biurze i poczekalniach. Można wygodnie przyjechać o wskazanej porze i następnie skorzystać z usługi serwisowej – mówi właściciel serwisu Auto-Dukat Pruszków.

Online kierowcy mogą też znaleźć i kupić odpowiednie opony zimowe. Z początkiem października sieć Premio uruchomiła platformę e-commerce, gdzie można wyszukać i kupić ogumienie Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava i Dębica oraz zarezerwować usługę montażu w wybranym przez siebie terminie i serwisie. Na stronie pojawią się dostępne propozycje terminów w serwisach Premio położonych najbliżej miejsca zamieszkania klienta. Wszystkie koszty związane z zakupem i wymianą opon są opłacane online. Po zakończeniu transakcji użytkownik dostaje mailowe potwierdzenie, a na życzenie także SMS-owe przypomnienie o planowanej wizycie.

- Część obsługi klienta została przeniesiona do internetu, kierowca może wygodnie zakupić opony online i następnie umówić się na ich montaż. Przy okazji może też umówić się na inne usługi serwisowe typu wymiana oleju czy geometria kół w dogodnym dla siebie terminie – mówi Kacper Dukaczewski.

Ekspert podkreśla, że serwisy są przygotowane na przyjmowanie klientów z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa.

- Pracownicy noszą maseczki, jesteśmy wyposażeni w płyny dezynfekujące, a po wyjeździe ze stanowiska auto jest dezynfekowane i bezpiecznie przekazywane klientowi – mówi właściciel serwisu Auto-Dukat Pruszków.

Z badania Kantar Millward Brown dla PZPO wynika, że zdecydowana większość kierowców wymienia opony właśnie w październiku (59 proc.) i listopadzie (30 proc.). Natomiast co piąty decyduje się na wymianę ogumienia, kiedy temperatura spada poniżej 7°C.

Jak podkreśla Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego, opony to jedyny punkt styku samochodu z drogą. Podczas jazdy z prędkością 140 km/h koło samochodowe w popularnym rozmiarze obraca się ponad 1 tys. razy na minutę, co nie pozostawia dużego marginesu bezpieczeństwa, który pozwalałby jeździć na nieodpowiednim bądź zużytym ogumieniu. Ciśnienie powietrza w oponie zmniejszone już o 0,5 bara wydłuża drogę hamowania auta nawet o 4 metry.

Źródło: